

Ten ostatni z Nielicznych

#Historia #Lotnictwo wojskowe #Ludzie 24 lipca 2020

101. urodziny obchodził 17 lipca 2020 w rodzinnym Dublinie Group Capitain (odpowiednik polskiego pułkownika lotnictwa) John Paddy Hemingway – ostatni z Tych Nielicznych – pilotów Bitwy o Anglię, której 80. rocznicę zwycięstwa obchodzić będziemy tej jesieni.



Pierwszy od lewej – John Paddy Hemingway w okresie Bitwy o Anglię wśród kolegów z 85. dywizjonu, na tle Hurricane Mk.I z charakterystyczną odznaką swojej jednostki... / Zdjęcie: 85 Squadron

Do niedawna było ich dwóch – 7 maja 2020 w wieku 101 lat odszedł jednak nagle Flt Lt Terry Clark. Był najpierw mechanikiem lotniczym, a potem w 1940 strzelcem wieżyczki nocnego myśliwca – Blenheim Mk. I w 219. dywizjonie stacjonującym w Catterick w północnym Yorkshire. Latał potem w charakterze operatora radaru na nocnych Beaufighterach i Moskitach, zaliczając razem z różnymi pilotami 6 pewnych zwycięstw nocnych nad maszynami Luftwaffe. Po wojnie rozstał się z mundurem. Pochowano go z honorową asystą w powietrzu na cmentarzu w Yorku 27 maja 2020.

80-lecie Bitwy o Anglię obchodzić więc będzie jedyny jej weteran pilot – płk Hemingway.

Wstąpił do RAF przed wojną i rozpoczął szkolenie lotnicze 7 marca 1938. Walczył na Hurricane Mk.I we Francji wiosną 1940 składzie 85. dywizjonu sił ekspedycyjnych RAF. 10 maja 1940 zgłosił zestrzelenie He 111. Następnego dnia podzielił się z kolegą zwycięstwem nad Do 17, ale musiał przymusowo lądować swoim Hurricane L1979, uszkodzonym ogniem artylerii opl nad Maastricht. Dzięki żołnierzom brytyjskich wojsk lądowych szybko wrócił do swojej jednostki. W czerwcu 1940 przydzielono go 253. dywizjonu, ale 15 czerwca wrócił do macierzystego 85., stacjonującego w Debden.

18 sierpnia 1940 atakując Ju 88 nad ujściem Tamizy został strącony ogniem niemieckiego strzelca. Musiał opuścić na spadochronie płonącego Hurricane V7249. Miał szczęście, odnaleziono go i wyłowiono z wód Kanału La Manche 12 mil od latarni morskiej Clacton.

26 sierpnia znów miał szczęście w nieszczęściu. Został zestrzelony w dużym starciu nad Eastchurch przez Messerschmitta Bf 109E, ale uratował się na spadochronie i nie odniósł żadnych obrażeń. Jego kolejny strącony Hurricane – P3966 wpadł do bagna. Wrak odnaleziono w marcu 2019, wydobywając liczne części samolotu.

31 sierpnia Hemingway zemścił się nad Luftwaffe, uszkadzając ciężko Messerschmitta Bf 109E. Ale 22 września patrolując obszar nad Church Fenton w warunkach złej widzialności razem z dwójką kolegów z dywizjonu wyczerpał paliwo i musiał przymusowo w ich towarzystwie lądować na brzuchu. Wszystkie 3 Hurricane po naprawach powróciły do służby.

W 1945 Hemingway'owi powierzono dowodzenie 43. dywizjonem myśliwskim wyekwipowanym w Spitfire na froncie włoskim. I znów musiał się ratować za pomocą spadochronu, kiedy 23 kwietnia 1945 jego myśliwiec padł ofiarą niemieckiej opl. I znów wyszedł bez szwanku z tej kolejnej niebezpiecznej przygody.



...i obecnie, kiedy jest jedynym żyjącym weteranem bitwy, który może święcić 80-lecie zwycięstwa w starciu z Luftwaffe / Zdjęcie: The Irish Post

Po wojnie został w RAF i dosłużył się stopnia pełnego pułkownika. Odszedł na emeryturę 12 września 1969 w randze Group Captain.